GAZETA KRAKOWSKA

N^ro 52.

Z KRAKOWA DNIA 28 CZERWCA 1820 ROKU WE SRODĘ

Z Warszawy d. 20 Czerwca.

Dziś stolica nasza odchodzi drogą dla każdego Polaka rocznicę przywrócenia Królestwa Polskiego.

Dziekan Wydziału Prawa i Administracyi w dopełnieniu §. 179 ustaw wewnętrznego urządzenia Królewsko-Warszawskiego Uniwersytetu, podaie do wiadomości, iż JP. Aloizy Milewski Kandydat prawa Uniwersytetu Krakowskiego, w dniu 14 b. m. i r. odbył popis publiczny całokursowy w Wydziale prawa tuteyszego Uniwersytetu, i otrzymał stopień Magistra oboyga prawa.

Patent, iako świadectwo ukończonych z pożytkiem nauk w Uniwersytecie, wręczony został. — W Warszawie dnia 18 Czerwca 1820 r.

Bandtkie.
Jacyna Sekr. Uniw.

Z Petersburga d 25 Maia d. k.

Wielki Xiążę JMć Mikołay stanął w Łudze dnia 19 b. m. o godzinie 8mey z południa, i po przeprzężeniu koni w dalszą udał się podróż ku Porchowowi.

Przybyła tu Pani Katalani i da pierwszy koncert dnia 26 b. m. w dawney sali filarmoniczney na ulicy Newskiego prospektu. Przyięta iest wszędzie nayuprzeymiey i bywa w naypierwszych domach, lecz nigdzie nie śpiewa.

Pan Jewreinow obywatel Gubernii Jarosławskiey, skończył na początku wiosny tegorocznej pierwszy statek parowy, przeznaczony na przewóz rozmaitych przedmiotów Wołgą między Jarosławiem i Rybińskiem. Czynione pierwsze z nim doświadczenie dnia 29 Kwietnia, poszło bardzo pomyślnie i dowiodło, że statek ten wyręcza 50 koni i tyleż ludzi, zwyczaynie do podwód dodaiących się.

Z Berlina d. 20 Czerwca.

W sobotę dnia 17 rano J. Królewicowska Mość Xiąże Karol Pruski wyiechał ztąd, w towarzystwie Jen. majora Block, do Petersburga.

Gazeta Pruska Stanu zawiera pod napisem: *Wielkie Xięstwo Poznańskie*, co następuie:

"Za przychyleniem się JO. Xiążęcia Hardenberga, Kanclerza Stanu, maiące

go sobie od Nayiaśnieyszego Króla powierzony ster bezpośredniey Kommissyi, trudniącey się organizacyią Sądownictwa w nowych prowincyiach, poiechało niedawno, w skutek wezwania JO. Xiążęcia Jmci Radziwilła, Namiestnika, kilku Obywateli naszego W. Xięstwa do Berlina, ażeby we względzie nieukończoney ieszcze organizacyi Sądownictwa tey Prowincyi, przedstawić bliżey i wywodniey te wnioski i życzenia, których spełnienie, w dawnieyszych podaniach iuż to do tronu, iuż do władz naywyższych, iako szczególnieysze dla Prowincyi wystawiano dobrodzieystwo. Przyięci łaskawie od N. Króla, uzyskali i u władz naywyższych uprzeyme dla przełożeń swoich posłuchanie. Mianowiciey Królewska bezpośrednia Kommissyia, ustanowiona przez N. Pana do organizowania Sądownictwa w nowych Prowincyiach, naradzała się z niemi kilkakrotnie, dla gruntownego i troskliwego powzięcia z ust ich, pożytecznych i dogodnych propozycyy, które przy organizowaniu Sądownictwa, iako życzenia kraiowców słyszeć się dały. Przychylne spółobywateli naszych przyięcie, utwierdza w nas to zaufanie, iż przy roztrzygnieniu ich wniosków i życzeń, obok danych Prowincyi naszey we względzie iey narodowości zapewnień, ziszczone będą i te szczególne nasze życzenia, które ze wspólnemi, iak ich konieczność wymaga, zasadami i urządzeniami Państwa, zgodnemi się okażą. „

Z Madrytu d. 29 Maia.

Stosownie do rozporządzenia Ministra woiennego osoby stanu mieyskiego mogą odtąd, równie iak szlacheckiego posiadać stopnie officerskie i wyższe woyskowe godności.

Pomiędzy wielu wydanemi skarbowemi postanowieniami wyrok z dnia 12 b. m. zawiera, iż wszystkie obowiązki, które Rząd od 1808 względem pożyczki na siebie przyiął, będą nayrzetelniey, nawet względem cudzoziemców w przypadku woyny, dopełniane. To i inne rozporządzenia przyłożyły się bardzo do podniesienia publicznego kredytu.

Jenerał Freyre zawsze ieszcze iest w Xeres uwięziony, i bardzo ma bydź chory.

Członki klubu Lorencini naganiaią teraz postępek trzech uwięzionych swoich członków. Publiczne mniemanie tak bardzo było przeciw temu klubowi, iż ani ieden z iego członków nie został obrany na obieracza deputowanych do Stanów.

Z Londynu d. 9 Czerwca.

Przed domem P. Wood, do którego Królowa wysiadła, i ogółem w zachodniey części miasta zgromadza się od iey przybycia codziennie lud i wywiera złość swoią przeciw wyższem osobom. Woźnicy i służący przieżdżaiących około iey mieszkania powozów, muszą zdeymować i w górę podnosić kapelusze i krzyczeć: niech żyie Królowa! inaczey są błotem zarzuconi i szkła u karet potłuczone. W wieczór muszą bydź w wszystkich oknach pobliskich ulic swiece pozapalane lub okna są potłuczone. Wiele domów znayduie się iuż bez okien. Domy Lordów Castlereagh i Liwerpool dwa razy były iuż odwiedzone; wczoray chciano nawet na pałac Królewski Carltonhous uderzyć, ale woysko nie dopuściło; słowem, ieżeli za-

mięszanie, ktore porada P. Wood na kray ściągnela, bez rozlewu krwi przeminie, będzie to cudem. Tenże P. Wood oświadczył zgromadzoney kupie, iż Krolowa póty nie da się publ c nie widzieć póki iey sprawa roztrzygnioną nie zostanie.

Rada miasta Londynu naradza się: czyli nie byłoby rzeczą przyzwoitą podać Królowey adress powitania.

Lord Hutchinson nie spodziewał się wcale, ażeby Królowa tak spieszno opuściła St. Omer, iż po odebraniu listu od P. Brougham, że odrzuciła iego propozycyie, napisał ieszcze notę do P. Brougham, w ktorey obowiązał się wyprawić natychmiast gońca do Londynu o dalsze instrukcyie, byle tylko Królowa zechciała odwledz ieszcze swą podróż. Rzeczoną notę posłał P. Brougham pod kopertą Królowey do Kale; lecz gdy nadeszła, Królowa znaydowała się iuż na statku i udała się na spoczynek. P. Wood nie sądził, aby ten list tak był ważny, iżby można Królową obudzić, a gdy się ocknęła znaydowała się iuż pod brzegami Angielskiemi.

Wczoray poprzylepiane były kartki wzywaiące do powszechnego oświecenia na cześć Królowey; lecz policyia kazała ie poodrywać. Lud krzyczy ustawicznie: Królowa i Królowa na zawsze! którem okrzykom towarzyszą wystrzały radosne. Gdy ieden z pospólstwa zaproponował wczoray, aby uderzyć na domy Ministrów, przyięto tę propozycyią z czterechkrótnem wykrzyknieniem: hurra! Udano się naprzód do mieszkania Lorda Sidmouth i powytłukano okna, potem udać się chciano do mieszkania Lorda Anglesia, gdy tymczasem wypadło z mieszkania Lorda Sidmouth 10 konstablów i pochwyciło kilku burzycielów. Nie wstrzymało to iednak pospólstwa, udało się do Lorda Anglesia, powytłukało wszystkie okna i kilku skaliczyło ludzi, a dziś o godzinie 2 z północy toż samo uczyniło w domu Margr. Hertford. Nakoniec gwardyia, jazda i konstablowie rozpędzili tłum i kilkunastu z niego ludzi uwięzili. Odtąd przechodzą po ulicach częste patrole, a przed mieszkaniami Ministrów stoią znaczne oddziały gwardyi.

Królowa Karolina wstaie zwyczaynie o godzinie 5 z rana i trudni się pisaniem. — Wczoray posłała P. Wood z pożałowaniem do Xiężny Kentu z powodu śmierci iey męża i dowiedzenia się o iey zdrowie. — PP. Brougham, Deyman, Bennet i inne opozycyyney strony członki, odwiedzili ią i mieli z nią naradzenie. Od Dworu Króla nikt ią nie odwiedził.

Kryminalne sprawy przeciw Królewom miały tylko mieysce pod panowaniami Henryka VIII i Karola Igo. Pod rządem pierwszego małżonka iego Anna Bohlen została przez sąd z 24 Parów złożony na smierć skazana. Katarzyna Arragonka została rozwiedzioną i do stopnia owdowiałey Xiężny Wallii poniżona. Pod rządem Karola Iszego izba niższa posłała do izby wyższey uchwałę uwięzienia Królowey Henryki, lecz uiechała do Francyi.

Ponieważ rodzina P. Wood wyniosła się dla Królowey z swego domu do gościnni, co niebyło iey przyiemnem, przeto przeniosła się dziś rono do domu pewney Pani w ulicy Portsman. Ażeby zaś nie zrobić żadnego wrażenia, wyie-

chala tylną bramą.

Dnia 6 rzekł Pan Bennet w izbie niższey: Lubo wiadoma mi iest bezczelność Ministrów, i ieżeli użyć mi się godzi wyrazu szanownego mego przyiaciela P. Tierney, tak daleko zachodzi, i samego Króla oszukać, a Królową zkrzywdzić mogą, nie mogę iednak przypuścić, aby odważyli się gorszącą uczynić Królowey propozycyą. Nie uwierzę poty, czyli list Lorda Hutchinson iest prawdziwy, póki siedzący na przeciwko mnie zacny Lord tego nie zatwierdzi, bo nie mogę wierzyć, aby Ministeryium Angielskie bez upoważnienia i zezwolenia parlamentu (żywe oklaski) poważyło się proponować Królowey Angielskiey za liche w nagrodzenie rocznie 50,000 Fs. zrzeczenia się tytułu Królowey, do którego ma równe iak Król prawo. Nieznayduię dosyć wyrazów, dla określenia wrażenia, iakie ta propozycyia na Królowey sprawiła. Nazwać to zbrodnią przeciw Monarchii, byłoby może zawiele, ale nazwę to tylko zdradą.

Lord Castlereagh odpowiedział na tę mowę tak cichem głosem, iż zaledwie mógł bydź na galeryiach słyszanym: Nie mogę dosyć oceuić umiarkowania z iakim zacny Członek uczynił to pytanie. (Słuchaycie, słuchaycie! krzyczano z ławek Ministrowskich.) Zacny Członek czuć musi, iż rozprawa względem naywiększego i nayważnieyszego pytania, iakie kiedy pod rozwagę izby przyyść mogło, iest nader wielkiego znaczenia; idzie bowiem o godność i honor korony, o pokóy i spokoyność kraiu. (Słuchaycie, słuchaycie! krzyczano znowu.) w takich okolicznościach pozwoli, zacny Członek, ażebym nawet iego delikatnych uczuciów nie obraził, iż nie odpowiem na iego pytanie.

Pan Creevey: Pytanie szanownego mego przyiaciela tak stósownem znayduię, iż gdyby go nie był uczynił, ia sam byłbym wniósł o złożenie izbie papierow względem zaszłych w St. Omer układów. Królowa Angielska ma teraz bydź przed sąd pociągnioną, a dla czego? dla tego, iż poważyła się stąpić n gą na ziemię Angielską. Słuchaycie, słuchaycie! krzyczano.) J. K. Mci iest równie teraz nieprzyiemno żyć z Królową na iedney ziemi, iak dawniey znaydować się z nią w iednych pokoiach. (Smiech i krzyk słuchaycie!) Oskarżenie, które nam podane zostanie, gruntuie się na upadłey groźbie i odrzuconem przekupstwie; bezwstydnie ofiarowano Królowey Angielskiey pieniądz, dla nakłonienia iey do zrzeczenia się swoiego tytułu. (Słuchacie, słuchaycie!) J. K. M. wzywaiąc w nasyłaskawszem swoim posełstwie izbę do przyyrzenia świadectw, które znaydować się maią w złożonym na stole zielonym worku, i do stanowienia w tey sprawie, czego zdaniem moiem izba uczynić nie powinna, wzywa nas, abyśmy uczestnikami byli prywatnego oskarżenia, w którym oskarżyciel, prześladowca, dostawca zaświadczeń iest iedną i tą samą osobą i nakoniec gdy zniewaga przeciw Królowey wyrzeczoną zostanie, taż sama osoba będzie iey sędzią. (Słychaycie, słuchaycie!) Od czasów Henryka VIII nie mięszała się izba niższa parlamentu Angielskiego do spraw Królewien Angielskich. (Słuchaycie, słuchaycie!) Izba nie powinna bydź iednego z Ministeryium zdania, którego 15 członków wczoray w

wieczór opuściło swoie mieysca w izbie, biegnąc dla uzbroienia się przeciw iedney kobiecie. A któż ona iest? Jest to córka i siostra dwóch Xiążąt Brunswickich, którzy oba polegli na łożach chwały, wnuczką zmarłego naszego Króla, krewną i małżonką teraz panuiącego Monarchy, a matką wiecznie pamiętney Xiężny Karoliny Wallii.

Pan Brougham co tylko z swey powróciwszy podróży, rzekł: W tey chwili chcę tylko zacnemu Lordowi Castlereagh przyiacielską uczynić uwagę, iż Rząd I. K. Mci nietylko będzie musiał mocne przeciw Królowey przywieść dowody, ale nad to przekonać izbę i kray, iż rzecz ta nie mogła dłużey bydź przed publicznością ukrytą. Zresztą dodam tylko, że list, który mi w tey chwili w iednem z pism publicznykh pokazano, iest w wielu punktach nierzetelny. Z iakiey zaś przyczyny i przez kogo zaszłe w St. Omer między Królową, Lordem Hutchinson i mną układy, doszły do publiczney wiadomości, wiedzieć nie mogę; spodziewam się iednak, że izba uwierzy mi, że ani nie wydałem zawczesnych tych wyiaśnień, ani na nie niezezwoliłem.

Zielony worek z oskarżaiącemi papierami został tu dozorcy izby do schowania oddany.

Dnia 7 w izbie wyższey, gdy adress podziękowania Królowi za wczorayszе poselstwo (względem Krolowey) iednomyślnie uchwalony został, zabrał głos Lord Liwerpool, mowiąc: Proponuię wam Lordowie aby papiery, ktore miałem wczoray zaszczyt na stole złożyć, oddane zostały tayney kommisyi złożoney z 15 człònkow losem obranych, ktora zda o nich sprawę. Czyniąc tę propozycyia, nie sądzę bydź potrzebą dania iakowego wyiaśnienia względem tego przedmiotu, ponieważ w delikatney tey sprawie pragnę oszczędzić wysoką Osobę, którey się dotycży. Droga, którą do niey proponuię, ztwierdzona iuż iest dawnieyszemi doświadczeniami w podobnych przypadkach.

Margrabia Landsdown: Proszę was, Lordowie, zastanówcie się w iaką wplątamy się nieprzyiemność, gdy zezwolemy na tę propozycyią. Podobnież poselstwo i propozycyią wniesiono do izby niższey. Do czego bądź ten krok posłużyć może, i lubo mi treść papierów zupełnie iest niewiadoma, i z serca pragnę, aby się nic takiego w nich nieznalazło, coby wysoka Osobę o występek obwinić mogło, wszelako izba niższa znaleść może powody do iey oskarżenia; w iakimże na ówczas, Lordowie, znaydziemy się położeniu? Nie zgadzam się zatem na propozycyią szanownego Lorda.

Lord Liwerpool: Przez delikatność nie chciałem mówić o wysokiey Osobie, którey się złożone tu papiery tyczą, ani wdawać się w wyiaśnienia względem tego przedmiotu, wszelako odpowiedzieć muszę na zarzuty zacnego Margrabi. Lordowie! Podług statutów Edwarda III uwiedzenie małżonki Królewskiey, lub do mniemanego Następcy tronu lub córki Królewskiey iest zbrodnią stanu, a zatem ieżeli która z wymienionych osób zezwoliła na uwiedzenie, stała się współwinną. Ale, ieżeli Królowa za granicą posiadłości Królewskich popełni z cudzoziemcem codzołostwo, tedy takowe cudzołóstwo nie iest zbrodnią stanu, ponieważ cudzo-

ziemiec nie ulega prawom Angielskiem, a zatem znayduiąca się w takowym przypadku Królewa, iako niemaiąca współwinowaycy, nie może stać się winną zbrodnią stanu. Prawa Angielskie nie uznaią takowego cudzołostwa, przeto izba niższa nie może uchwalić podobnego oskarżenia. Wiadomo iest oprócz tego, iż cudzołoztwo, podług praw Angielskich nie jest przestępstwem krymiualnem, ale tylko zniewagą cywilną; izba niższa, powtarzam nie może z powyższego względu obwinić Królowey Angielskiey o zbrodnią stanu za popełnione za granicą cudzołoztwo i złe życie. W teraźnieyszym przypadku idzie tylko o użycie prawnych środków, i to iest całem moim usprawiedliwieniem dla czego żądam tayney kommissyi.

Lord Holland mniemał, iż pomimo przywiedzenia przez zacnego Lorda praw Angielskich względem zachodzącego przypadku, izba niższa mogłaby wszelako uchwalić oskarżenie przeciw Królowey, i z tego i inuych względów sprzeciwia się wyznaczeniu tayney Kommissyi.

Wielki Kanclerz: Nigdy, Lordowie, nieprzyszło mi z boleśnieyszemi uczuciami dopełnić moiego obowiązku iak dziś. Nieprzyiemność moiego położenia pochodzi ztąd, iż znayduię się w konieczności mówienia o wysokiey Osobie, która podług zasad sprawiedliwości uważaną bydź powinna do tey chwili iako zupełnie niewinną. Oświadczam się przeto nayuroczyściey przeciw wszelkiem twierdzeniom, które zrządzićby mogły przeciwne wrażenie względem Osoby, o której rzecz idzie, i nieprzestanę utrzymywać zasady domniemaney niewinności, póki nie okaże się przeciwnie, która to zasada stosuie się w tym kraiu iak do nayw yższego, tak do nayniższego człowieka. Gdybym się mógł przekonać, iż wyznaczenie tayney kommissyi pociągnie za sobą wyrok potępienia, lub sprzeciwi się bezstronney sprawiedliwości, wolałbym raczey odstąpić zaraz moiego prawa zasiadania w tey izbie, niżeli należeć do takowey kommissyi. Lecz to nie iest i bydź nie może iey zamiarem. Zamiast surowego sądu, będzie ona tylko pośrednikiem pomiędzy osobistem i prawnem postępowaniem; ieżeli ostatnie okaże się z złożonych papierów potrzebnem, tedy z obu stron słuchanemi będą publicznie świadkowie.

Po oświadczeniu się ieszcze Hr. Donoughmore za kommissyią, uchwalono ią bez głosowania.

— D. 10. —

Onegday odczytał P. Brougham w izbie niższey, która nadzwyczay zapełniona była słuchaczami, następuiące Królowey poselstwo:

"Królowa uznała zapotrzebne uwiadomić niższą izbę, iż z powodu przedsięwziętych przeciw iey honorowi i spokoyności środków, postanowiła powrócić do Anglii. Od nieiakiego czasu prześladowaną była za granicą przez taynych aientów, których postępowanie Rząd tuteyszy pochwalił. Obrawszy Królowa Jmć. tę drogę, niema żadnego innego zamiaru, iak tylko bronienia własnego charakteru i zapewnienia sobie praw, które po śmierci Monarchy, w którego niewzruszoney miłości i szacunku zawsze znaydowała podporę, na nią spadły. Za przybyciem do kraiu dowiedziała się z niemałem zadziwieniem, iż poselstwo do parlamentu

posłane zostało, a bardziey ią ieszcze zadziwiło, gdy posłyszała, iż złożone przy tem poselstwie papiery maią bydź przez tayną kommissyią roztrząsane. Dziś upływa 14 lat, gdy pierwsze oskarżenie przeciw Królowey Jmć. do parlamentu wniesione było. Oświadczyła na ówczas, iż odpowie na oskarżenie i postępowanie swoie pod nayściśleysze poda roztrząsanie. Dziś żąda podobnież publicznego roztrząsania, podczas którego chce słuchać tak oskarżeń, iako też poznać świadków, którzy przeciw niey wystąpią; przywiley, którego nayniższemu poddanemu odmówić niemożna. W obliczu Króla, parlamentu i kraiu protestuie się nayuroczyściey przeciw utworzeniu taynego trybunału, któryby miał roztrząsać papiery podrobione potaiemnie przez iey przeciwników, iako postępowaniu nieuznanemu przez prawa kraiowe i gwałtownemu przestąpieniu wszelkich zasad sprawiedliwości. Polega z zupełnem zaufaniem na uczciwość izby niższey, iż nie dopuści przeciw niey kroku, którego iedynie obawiać się może. Królowa nie może oprócz tego zamilczeć, iż nim ieszcze przedsięwzięty był przeciw niey ten środek, zapowiadało go już z nią postępowanie. Wykreślenie iey imienia z Liturgii, zaprzeczenie iey sposobow do utrzymania się, które cała rodzina Królewska posiada, nieodpowiedzenie nawet na zapytanie, który z Królewskich pałaców iest na iey mieszkanie przeznaczony, i wyszukane wybiegi Angielskich za granicą posłów i ajentów, wszystko to zmierzało do ochydzenia iey przed światem, co nie może bydź iak tylko przez sąd i iawne udowodnienie naprawionem.„

Lord Castlereagh: Izba zechce mi wierzyć, iż z nayboleśnieyszemi uczuciami dopełniam moiego obowiązku, zwracaiąc iey uwagę na delikatną i smutną sprawę, którey tycze się poselstwo Królewskie. Teraz proponuię tylko, ażeby papiery i doniesienia, które dały powód do powyższego poselstwa, oddane zostały pod rozwagę tayney kommissyi. Nim iednak podam powody do tey propozycyi, upraszam izby, aby zapewnioną była, iż Rząd użył wszystkich sposobów dla uniknienia bolesney tey powinności, którą okoliczności nieodzownie nakazuią, i że sprawę tę z naywiększą niechęcią przedsiębierzemy. Pragnę, aby tak parlament, iako i publiczność z zimną krwią rozważyła tę sprawę, prawdy wysłuchała i bezstronnie sądziła. Proszę wierzyć, iż nie dla tego wprowadzona iest ta sprawa do parlamentu, aby ią przed sąd wytoczyć, ale iedynie dla zasięgnienia zdania i rady izby w rzeczy, która zarówno tycze się powagi korony, iako też powszechnego interessu tak ściśle z uczuciami obu wysokich Stron połączonego. Odwołuię się do samego nawet poselstwa, iż niema w nim wzmianki o żadnem prześladowaniu, i nigdy poselstwo nie było w łaskawszych wyrazach ułożone. (Słuchaycie, słuchaycie!) Król rzuca się na łono swego parlamentu i oczekuie od niego rady, iakie ma w tey nieszczęsney okoliczności przedsięwziąść kroki. Podług dawnego zwyczaiu parlament winien iest odpowiedzieć tem życzeniom. Królowa z rady swoiego Patrona, P. Brougham, wniosła do izby poselstwo (Słuchaycie, słuchaycie!) Zacny ten i uczony Pan zdaie się oba-

wiać, abyśmy w tayney kommissyi nie sądzili Królowey na dowodach, które nie są świadectwy poparte; lecz bardzo się myli, gdyż tego nie żądamy. Boże zachoway, aby między oskarżeniem i niewinnością nie była położona różnica; ale strzegąc się zasadzania na prostym oskarżeniu wyraźney winy, zapewnić muszę zacnego i uczonego Pana, że oskarżenie w tey sprawie nie gruntuie się wcale na piasczystey ziemi, ale na swiadectwach znakomitego stanu i charakteru osób, które gotowe są poprzyć ie przed iakim bądź sądem. Dziwi mnie prawdziwie, iak można wierzyć, ażeby który z Ministrow tego kraiu dopuścił się takiego przestąpienia zasad sprawiedliwości Angielskiey, iżby proponował sąd na kogo bez podania mu sposobności widzenia dowodow, zbiiania ich i bronienia się. Jeżeli naylichszemu pod danemu służy takowe prawo, nie może bydź i Królowey odmowione, skoro tego będzie potrzeba, ale dotąd niema o tem mowy. Izba po przeyrzeniu dowodów postanowi, czyli sprawa oddaną bydź ma pod wielki sąd parlamentu lub zwyczaynych sądów kraiowych lub czyli względem niey wniesiony bydź ma bil lub też całkiem ią odrzuci. Papiery iednak, dla nie obrażenia przystoyności, zostawać powinny, zdaniem moim, aż do roztrzygnienia rzeczy taiemnicą. (Tu mówił daley Lord Castlereagh, iż użyto wszystkich sposobów, dla przytłumienia tey sprawy, ale daremnie; Królowa niesłucha rady zacnego obrońcy swego P. Brougham, ale idzie za zdaniem fałszywych doradców, którzy upatruią tylko w niey narzędzie do zaburzenia ludu.)— PP. Brougham, Tierney, Wilberforce mówili za Królową; ostatni wniosł nawet, co utrzymało się, ażeby dalsze w tym przedmiocie obrady odłożono do piątku, gdyż tymczasem przyyść może do pożądanego poiednania się pomiędzy obiema stronami.

Dziś w wieczór Lord Castlereagh doniosł izbie niższey, iż Lord Liwerpool dnia tego odebrał propozycyie do układów, ale te żadnego na nim nie uczyniły wrażenia, i żądał, aby rzecz szła swoią drogą.

Z Hagi dnia 13 *Czerwca.*

Wczoray przybył Minister spraw wewnętrznych, Baron Coninck, do drugiey izby Stanów jeneralnych i ogłosił w imieniu Króla tegoroczne posiedzenia obu izb zaukończone. Doniosł także izbom o śmierci Matki Monarchy naszego, owdowiałey Xiężny Fryderyki Zofii Wilhelminy Nassau Oranien, która dnia 9 b. m. w zamku Leo na apoplexyią umarła. Zmarła ta Xiężna urodziła się dnia 7 Sierpnia 1751 roku i pochodziła z małżeństwa Xięcia Augusta Wilhelma Pruskiego brata Fryderyka Wielkiego, z Xiężniczką Amalią Brunświcko - Wolfenbütel. Zaslubiła się dnia 4 Października 1767 w Berlinie z Xięciem Oranii Wilhelmem V. który dnia 18 Kwietnia 1806 roku umarł. Z tego małżeństwa splodzone zostały Xiężna Fryderyka, która przed 8 miesiącami umarła, panuiący nam Szanowny Monarcha i Xiąże Wilhelm, który 1797 w Padwie umarł. Zmarła ta Xiężna, którą kochany iey Syn, a Król nasz, na dzień przed śmiercią odwiedził, była bardzo dobroczynną dla ubogich. Wszystkie zabawy zawieszone są w całym kraiu z powodu tey śmierci.

DODATEK
DO Nro 52.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 28 CZERWCA 1820 ROKU WE SRODĘ

Z Paryża d. 10 Czerwca.

Wypadek wczorayszego posiedzenia Izby Deputowanych iest nader ważny i zdaie się wszystkie zaspokaiać strony. Proponowany przez P. Boin przed dwiema dniami dodatek do drugiego artykułu ustawy o obiorach, został po dwudniowem roztrząsaniu większością 186 głosow przeciw 65 przyięty.

Popług tego dodatku, utrzymany iest 1) ustanowiony w 1wszym artykule podział obiorczych kollegiow na powiatowe i departamentowe, ale w obu obieranemi będą odrazu deputowani (nie tak iak Ministrowie chcieli w pierwszem kandydatów, a w drugiem z tych dopiero deputowanych;) 2) liczba deputowanych powiększona iest od 258 do 430, i 3) obieracze departamentowi maią także prawo głosowania i w powiatowych kollegiiach. Przez ten dodatek upadły zatem artykuły 3 i 4 nowey ustawy stanowiące stopniowanie obiorów, to iest kandydatów i deputowanych, ponieważ obie kollegiie obieraią odrazu deputowanych.

Z powodu stracenia Louvela, zabóycy Xcia Berry, na placu Grave, przywodzą pisma tuteysze, iż na tym placu traconemi byli: w roku 1610 dnia 27 Maia Ravaillac Mnich, zabóyca dobrego Króla Henryka IV, który lubo był na torturach męczony, nie wydał iednak żadnego spólnika. Tracenie iego trwało przeszło godzinę, ponieważ był przez 4 konie na ćwierci rozszarpany. W roku 1757 Damiens, zabóyca Ludwika XV któremu naprzód prawą rękę upalono, potem ciało iego kleszczami szarpano i rany oliwą z rozpuszczonym ołowiem i żywicą zalewano. Nadaremnie szarpano go 4 końmi przez 50 minut; Damiens żył i dopiero w ten czas wyzionął obrzydłego swoiego ducha, gdy mu kat popodrzynał nerwy. Tracenie iego, które poprzedziły naymocnieysze tortury, trwało półtory godziny. Siedm do ośmiu razy podnosił głowę i spoglądał na konie

---

Z powodu zaczynaiącey się prenumeraty na Gazetę Krakowską od 1go Lipca r. b. uprasza iey Redakcyia Łaskawych Czytelników o wczesne się zgłaszanie.

i na kleszczowane i popalone swe członki.

Liczba uwięzionych z powodu zaburzeń dni poprzedzaiących wynosi już przeszło 100 osób, pomiędzy któremi znayduie się wiele ludzi, którzy zostawali w służbie za Bonapartego i wielu studentów. — Przed Tuilleries niewolno teraz nikomu stać, a przed mieszkaniem Xiężny Berry postawione są działa.

Nowy Hiszpański Ambasador przy Dworze naszem, Margr. de Santa-Crux, miał onegday u Króla wstępne posłuchanie, a dnia poprzedzaiącego przeznaczony na Posła naszego przy Dworze Sztutigardskim, Margr. de la Moussay, pożegnał Monarchę.

Bogaty Hr. Mansfield przybył tu w orszaku 30 osób z Anglii.

Margrabia Pastoret mianowany iest członkiem akademii na mieyscu zmarłego Hr. Wolney.

Uczniowie szkoły prawa postanowili zabitemu 23letniemu Współuczniowi Lallemand wystawić na cmentarzu La Chaise pomnik z napisem: " Uczniowie szkoły prawa swemu współuczniowi, który w pośród nich poległ.„ Uczniowie szkoły lekarskiey i kupczykowie chcą się także do kosztów przyłożyć, a uczniowie szkoły budowniczey podięli się wystawić ten pomnik. Dotąd złożono już nań 100 Fr.

Z Pragi d. 16 Czerwca.

Dziś o godzinie 7 z rana odiechali z tąd Nayiaśnieysi Cesarstwo Jchmość z Arcyxiężną Jmć. Klementyną, Xiężną Salerno przez Pilsen i Butweis na powrót do Wiednia. J. Królewicowska M. Xiąże Saski Fryderyk z Małżonką swoią Nayiaśnieyszą Arcyxiężną Karoliną opuścili także dziś nasze miasto i udali się przez Teplitz na powrót do Drezna. N.N. Państwo znaydowali się ieszcze wczoray w wieczór w teatrze, gdzie licznie zebrana publiczność złożyła im ieszcze raz przed wyiazdem winny hołd uszanowania. Za powrotem do zamku słyszeć się dała u iego wschodów muzyka kapeli stoiących tu pułków, która zakończyła się z rozrzewnieniem licznie zgromadzonego ludu ulubioną pieśnią: Boże zachoway naszego Cesarza! Wiecznie pamiętnym będzie dla mieszkańców Pragi pobyt N.N. Cesarstwa w mieście naszem, podczas którego odebrali liczne dowody Oycowskiey łaski tak od Nayiaśnieyszego Cesarza, iako i Nayiaśnieyszey Cesarzowey, przez co wszystkie do siebie serca przywiązali. Nayiaśnieyszemu Cesarstwu towarzyszą w podróży nayszczersze życzenia i upragnienie mieszkańców, aby dostało im się iak nayprędzey znowu szczęście cieszenia się Jch obecnością.

Od brzegów Menu d. 16 Czerwca.

Zapewniaią, iż Nayiaśnieyszy Cesarz Austryiacki postanowił na pamiątkę, iż w stolicy Jego tak akt związku Niemieckiego, iako też iego rozwinięcie ułożone i podpisane zostały, kazać wybić medal z allegorycznym znakiem i stósownym napisem. Każdy z Posłów, którzy do tych narad należeli, otrzymać ma złoty takowy medal, i oprócz tego maią bydź srebrne i bronzowe bite.

Doktor Schreiber powrócił z Wiednia do Frankfortu. Zapewniaią, iż popierana przez niego sprawa nabywców

dóbr Westfalskich, w krótce teraz przez Seym związkowy roztrzygnioną zostanie.

Feldmarszałek Wrede oznaymił okólnikiem w Minchen, iż wyznaczona kommissyia do zmnieyszenia wydatków na woysko, w krótce ukończy swe prace. Mówią, iż oszczędność w tem istotnie nastąpi, że jazda na czas pokoiu, tak iak w innych związkowych kraiach, zastósowaną będzie iak 1 do 8 względem piechoty.

Towarzystwo Przyiacioł Muzyki w Krakowie odbędzie dnia 29 Czerwca we Czwartek o godzinie 12 w południe w Sali W. Knotza zwyczayną popisową Muzyką miesięczną.

Dnia 26 i 27 Czerwca 1820.

Cena zboż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł. gr.		2. Zł. gr.		3. Zł. gr.		4. Zł. gr.	
Przenicy	15	—	14	15	12	13	12	—
— Zyta	9	15	9	—	8	—	7	15
— Jęczmienia	6	15	6	—	5	15	—	—
— Owsa	6	—	5	15	—	—	—	—
— Jagieł	18	—	17	—	16	15	14	—
— Grochu	8	—	7	—	6	15	—	—
— Rzepaku	—	—	—	—	—	—	—	—

W Gdańsku d. 16 Czerwca.

Łaszt 30 Korcy wynoszący.

Pszenicy	od Złp. 630	do 860
Żyta	— — 410	— 440.
Jęczmienia	— — 280	— 320.
Owsa	— — 260	— 320.
Grochu	— — 520	— 580.

Bieg Pieniędzy

W Krakowie d. 26 Czerwca.

Czer. Zł. Holl: monetą Courant	Złp.	19	gr 15
— detto Cesarski	—	19	— 10
Fryd. Pruskie	—	33	— 15
Luidor	—	37	— —
zoto frankowy	—	32	— —
Szeiny Wiedeńskie za 100	—	235	— —
Złoty ryński Szeinami .	—	1	— 20

DONIESIENIA

Prezes Sądu Appellacyynego Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu. Stosownie do artykułu 118 Kod. Cyw. podaie ninieyszem do wiadomości powszechney, iż Trybunał I. Instancyi kraiu tuteyszego, Wyrokiem swoiem z dnia 29 Maia r. b. 1820 wydanym, na powództwo Barbary z Morawskich Hallerowey, po niegdy Baltazarze Hallerze pozosrałey Wdowy Matki Heleny Hallerowey, Panny doletoiey, i Maryianny z Hallerów Wentzlowey, Jana Wentzla Obywatela i Kupca Miasta Krakowa Małżonki, Siostr nakazał wyszukiwanie nieprzytomnego Syna i Brata tychże, Woyciecha Hallera, z niegdy ś. p. Baltazara Hallera i żyiącey Barbary z Morawskich Hallerowey Małżonków, spłodzonego, iuż przeszło od lat czterech żadney o sobie wiadomości niedaiącego, poleciwszy dalsze dochodzenie nieprzytomności rzeczonego Woyciecha Hallera, Sądowi Pokoiu Okręgu Igo Wolnego Miasta Krakowa. — W Krakowie dnia 10 Czerwca 1820.

Piekarski

Raubach, Sek. S. T.

W Krakowie w Domu pewnym skradziono zegarek złoty Angielski w dwóch kopertach z kabzlem i dniami, a napisem *Norton London*, dosyć płaski, przy którym był łańcuszek złoty z ogniwkami podługowatemi gładkiemi i płaskiemi, oraz pieczątka złota, z krwawnikiem nierznięytym. Gdyby komu zdarzył się rzeczony zegarek, dostrzedz, raczy takowy z osobą przytrzymać i do Policyi dać znać, gdzie oprócz poniesioney Expensy 3 Czer. Zł. wynadgrodzony zostanie.

Wieś Deszno z dwiema Folwarkami, w Powiecie Jędrzeiowskim leżąca, znacznemi wysiewami, lasami, łąkami, paszami, iest z wolney ręki dosprze-

dania; ktoby sobie takowego kupna życzył, raczy się udać do właściciela tychże Dóbr, a tam o wszystkich warunkach uwiadomionym zostanie.

Trybunał I. Instancyi W. M. Krakowa i iego Okręgu, podaie do publiczney wiadomości, iż stósownie do Reskryptu Senatu Rządzącego z dnia 3 Sierpnia 1819 r. do Nru 2427 i następnych w tey mierze wydanych Rozporządzeń w myśl Prawa, na Zgromadzeniu Reprezentantów w dniu 15 Grudnia 1818 r. względem Domów spustoszałych zapadłego, po bezskutecznem wzywaniu Właścicieli do przedsięwzięcia Reparacyi postępuiąc, przez publiczną Licytacyą w Trybunale swym odbyć się maiącą, Kamienica, czyli zwaliska przy ulicy Swieckiey pod Nr. 326 stoiąca, do Agneszki Sadowskiey i iey Dzieci należące w dniu 20 Lipca r. b. sprzedane zostaną.

Warunki sprzedarzy są następuiące:

1) Chęć licytowania maiący winni są tytułem Vadii przed rozpoczęciem Licytacyi 10tą część szacunku, w Summie Złp. 1584 gr. 24 przez sztuce biegłych ustanowionego, to iest: kwotę Złp. 158 złożyć. — 2) Nabywca ma połowę szacunku w dni 10 złożyć do składu Sądowego, a druga połowa pozostanie przy nieruchomości nabytey do lat trzech, z obowiązkiem płacenia prowizyi 5 od 100 wolno; iednak Nabywcy cały szacunek, całą summę z Licytacyi wypadaiącą w powyższym terminie złożyć. — 3) Nabywca obowiązany iest stósownie do Uchwały Seymowey z dnia 15 Grudnia 1818 r. kupioną przez siebie nieruchomość w przeciągu roku i wyreperować. — 4) Niedopełniaiący powyższych Warunków, utraca Vadium i nowa Licytacyia na iego koszt przedsięwziętą zostanie. Opisy powyższych nieruchomości z ich oszacowaniem znayduią się w Kancellaryi Pisarza Trybunału.

W Krakowie dnia 27 Maia 1820 roku.

(podp:) *Bernard Dwernicki.*
Skarżyński, Sekr: (m. p.)

Nro. 14622
2065.

Kommissya Województwa Krakowskiego.

Z Obrachunku wzaiemnych pretensyi między Skarbem Królestwa Polskiego a W. Olechowskim byłym Dzierżawcą Dóbr Rządowych Węgrzce, dawniey w Departamencie Krakowskim, a na teraz w Okręgu Wolnego kraiu Krakowa położonych, z lat $18\frac{06}{12}$ wykazaną została zaległość z czasu Administracyi na resico rzeczonego Dzierżawcy w roku 1811 ustanowioney na ówczesnym Administratorze, Franciszku Jaskulskim z czasu Administracyi od 23 Września 1811 do 28 Kwietnia 1812 roku w Summie Złp. 462 gr. $12\frac{2}{3}$ Janie Kuligowskim z czasu Administracyi od 28 Kwietnia 1812 roku do końca Maia tegóż roku Złp. 1,530 gr. 6.

Gdy pobyt teraźnieyszy rzeczonych Administratorów wiadomym nie iest; Kommissya przeto Woiewódzka wzywa onych, aby powyżey wytknięte zaległości w przeciągu dwóch miesięcy do kassy Główney Poborów tuteyszego Województwa tem pewniey wnieśli, ile że wprzeciwnym razie po upłynieniu bezskutecznie terminu tego, muszoną by była śledzić ich maiątku i na takowym, satysfakcyi poszukiwać.

W Kielcach dnia 6 Maia 1820 roku.

Prezes *Wielogłowski.*
Zast: Sekr: Jen: *Chybowski.*

Wieś Wierzbica w Obwodzie Stopnickim powiecie Szydłowskim leżąca o dwie mile od Kielc, trzy mile od Pińczowa, maiąca siana, las znaczny dziedziczna JW. Stanisława Hrabi Szaniawskiego, Orderów Orła Białego, Stego Stanisława Kawalera, z wolney ręki iest do puszczenia w zastaw; życzący sobie tę Wieś mieć zastawą, ma się udać do Właściciela Dóbr tych, mieszkaiącego w Krakowie w Grodzkiey Ulicy pod L. 180 w Własnym Jego Domu.

